

J a n Z y g m u n t

O pewnym epizodzie w kontaktach naukowych Jacka Hawranka i Jana Zygmunta z Profesorem Bogusławem Wolniewiczem

Słowa kluczowe: *półkrata, formalna ontologia sytuacji, logika algebraiczna, historia logiki polskiej, B. Wolniewicz*

Esej ten ma być czymś w rodzaju wstępu do przedrukowanego niżej artykułu Jacka Hawranka i Jana Zygmunta, zatytułowanego *Wokół pewnego zagadnienia z dziedziny półkrat górnych z jednością* (Hawranek, Zygmunt 1993). Artykuł nasz był odpowiedzią na notę Profesora Wolniewicza *A question about join-semilattices* (Wolniewicz 1990), i bez niej by nie powstał. Obydwie wymienione prace są przyczynkami do *algebraicznej* ontologii sytuacji Wolniewicza. Ponieważ mają one charakter ściśle formalny, *nie* będziemy ich tutaj *szczegółowo* analizować ani porównywać, chociaż spraw logiczno-algebraicznych nie da się całkowicie uniknąć.

Celem głównym eseju jest przedstawienie wybranych kontaktów naukowych z Profesorem Wolniewiczem, przypomnienie epizodów z naszej z Nim współpracy w końcu lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Dzięki tym kontaktom powstały sprzyjające okoliczności, abyśmy mogli zainteresować się Jego – by użyć określenia samego Bogusława Wolniewicza¹ – „poczynaniami formalnymi” i napisać m.in. reprintowaną tu pracę.

¹ Z listu do J. Zygmunta z dnia 6 lutego 1998 r.

Dla zbudowania chronologicznej opowieści o zdarzeniach sprzed około trzydziestu lat wykorzystamy zachowane dokumenty, głównie korespondencję, którą będziemy obficie cytować. Sądzimy, że w listach tych zawarta jest jakaś cząstka prawdy o ludziach, którzy uznali kiedyś, że pewne problemy naukowe (może nie aż tak ważne z dzisiejszego punktu widzenia) należy objaśnić i rozwiązać, o ile dają się one rozwiązać. Profesor Wolniewicz jawi się w listach jako badacz-pasjonat, otwarty na dyskusję, gotowy do dzielenia się z innymi swoimi trudnościami i sukcesami badawczymi.

1. Dla uproszczenia sposobu wyrażania się w dalszej części eseju, przyjmijmy dwa skróty definicyjne:

NOTA =_{df} nota B. Wolniewicza, pt. *A question about join-semilattices*,
 ARTYKUŁ =_{df} artykuł J. Hawranka i J. Zygmunta, pt. *Wokół pewnego zagadnienia z dziedziny półkrat górnych z jednością*.

Zapamiętajmy też, że: Wolniewicza „a question” \cong nasze „pewne zagadnienie”.

Zagadnienie, któremu poświęcony jest ARTYKUŁ, zostało opublikowane przez Bogusława Wolniewicza w jednostronicowej NOCIE, która ukazała się w roku 1990 w „Bulletin of the Section of Logic”, t. 19, z. 4., s. 108 (Wolniewicz 1990). Faksymile pierwodruku NOTY z papierowej wersji „Biuletynu”² przedstawia rys. 1.

Tytuł NOTY wskazuje, iż rzecz będzie dotyczyć *półkrat górnych*. Została ona bowiem napisana w okresie, kiedy Bogusław Wolniewicz uznawał pojęcie półkraty górnej (z jednością) za najbardziej podstawowe pojęcie algebraiczno-porządkowe w konstruowanej przez siebie ontologii sytuacji. Wcześniej zakładał, iż takim bazowym pojęciem jest mocniejsze pojęcie kraty. Zmianę tę wyraźnie zasygnalizował w monograficznym podsumowaniu trzydziestoletniego okresu (1969–1999) badań nad ontologią sytuacji: w *Logic and Metaphysics* część pierwszą zatytułował „Elementary situations as a lattice of finite length”, drugą zaś – „Elementary situations as a semilattice” (Wolniewicz 1999: 19, 73). Także w książce *Ontologia sytuacji* (Wolniewicz 1985), której

² Założony w 1972 roku we Wrocławiu, w Zakładzie Logiki PAN, i tam przez parę lat wydawany, a od roku 1992 przejęty przez Uniwersytet Łódzki, kwartalnik „Bulletin of the Section of Logic” był czasopismem, z którym Profesor Bogusław Wolniewicz z wielką chęcią współpracował. W latach 1978–2005 ogłosił w nim ogółem siedemnaście artykułów, poświęconych logiczno-algebraicznej ontologii (metafizyce) sytuacji. Artykuły te dobrze ilustrują rozwój ontologii sytuacji i stanowią zarazem świadectwo zmagania się Autora z konstrukcją nowej teorii (patrz zwłaszcza Wolniewicz 1978, Wolniewicz 1979, Wolniewicz 1980 oraz recenzje tych prac w „Mathematical Reviews”). Pierwsze piętnaście z tych artykułów (będących niekiedy streszczeniami większych prac publikowanych gdzie indziej) ukazało się do roku 1991; później zostały one inkorporowane do monografii *Logic and Metaphysics* (Wolniewicz 1999).

Bogusław Wolniewicz

A QUESTION ABOUT JOIN-SEMILATTICES

Let $(L, \vee, 1)$ be a non-degenerate join-semilattice with unit, and let \mathcal{R} be the totality of its maximal ideals. For any $A \subseteq L$ we set $r(A) = \{R \in \mathcal{R} : A \cap R \neq \emptyset\}$, $A^\perp = \{y \in L : x \vee y = 1 \text{ for every } x \in A\}$, and $V(A) = (A^\perp)^\perp$. Clearly, V is a closure. (For motivation and details cf. our paper "A topology for logical space" this Bulletin, vol.13 (1984), no.4)

Next assume that L satisfies the following "compactness" condition: for any $A \subseteq L$, and any $R \in \mathcal{R}$,

$$\bigwedge_{A_i \in \text{Fin}A} A_i^\perp \cap R \neq \emptyset \Rightarrow A^\perp \cap R \neq \emptyset,$$

where $\text{Fin}A$ are all the finite subsets of A , including the empty one. We have then: $r(A) = r(V(A))$.

Assume, moreover, that L satisfies the Descending Chain Condition. We have then: $r(A) = r(\text{Min}A)$, where $\text{Min}A$ are all the minimal elements A . Clearly, if $A \neq \emptyset$, $\text{Min}A$ is an antichain.

Finally consider the antichain $A' = \text{Min}V(A)$. It may contain a proper subchain B such that $r(B) = r(A')$. Indeed, suppose $A' = \{x, y\}$, and $x \in R \Rightarrow y \in R$, for all $R \in \mathcal{R}$. Then $r(\{x, y\}) = r(\{y\})$. (Actually we have in general: if $B \subseteq A$ and $r(B) = r(A)$, then $r(A - B) = r(B)$.)

The question is: under what properties of L — short of all its maximal ideals being finite — does an antichain $\text{Min}V(A)$ always contain a minimal subchain B such that $r(B) = r(\text{Min}V(A))$?

Institute of Philosophy
Warsaw University
Warsaw, Poland

108

Rysunek 1

zawartość w jakimś stopniu pokrywa się z treścią części pierwszej *Logic and Metaphysics*, teoria sytuacji elementarnych ujęta jest aksjomatycznie w pełnym języku teorii krat.

Rzut oka wystarczy, by zauważyć, że *NOTA* napisana jest w języku specjalistycznym, bardzo zwięźle, ale — oczywiście — w sposób jednoznaczny i klarowny. Czytelnik z łatwością rozpozna, które frazy (zdania) wprowadzają notację, które są definicjami czy twierdzeniami (załoženiami i tezami), i wreszcie, które są komentarzami³. W podobnym stylu napisane są inne prace logiczno-algebraiczne Bogusława Wolniewicza. Można bez przesady twierdzić,

³ Oczywiście, komentarz też musi być wypowiedziany w sposób sensowny, jasny i jednoznaczny, bo w przeciwnym wypadku nie można byłoby go poddać waluacji logicznej. Okazuje się — *erare humanum est* — że uwaga: „Actually we have in general: if $B \subseteq A$ and $r(B) = r(A)$, then $r(A - B) = r(B)$ ”, występująca w *NOCIE* w wierszach 4–5 od dołu, jest fałszywa. [Sądźmy, że ten przypis spodobałby się Profesorowi Wolniewiczowi. Cf. Hawranek, Zygmunt 1990: 131.]

że jest to indywidualny styl autorski, który zalicza się do wysokiego stylu naukowego. Profesor Wolniewicz pozostawał wierny zasadzie, że *sztuka pisania jest sztuką skreślania*, i przy różnych okazjach radził nam, by się tej zasady trzymać. Sądzymy, że poszliśmy za tą radą, redagując ARTYKUŁ oraz inną pracę (cf. Hawranek, Zygmunt 1988), też inspirowaną algebrą ontologii sytuacji⁴.

W zasadzie cała NOTA została podporządkowana jednemu celowi, jakim jest postawienie w jej ostatnim akapicie następującego PYTANIA:

PYTANIE brzmi: jakie własności ma mieć [półkrata górna z jednością] L – pominiawszy przypadek, kiedy wszystkie jej ideały maksymalne są skończone – aby antylańcuch $\text{Min}(A)$ zawsze zawierał minimalny podłańcuch B taki, że $r(B) = r(\text{Min}(A))$?

Nie będziemy tu rozwikływać znaczeń pojęć użytych w wysłowieniu PYTANIA. Stosowne definicje Czytelnik znajdzie w NOCIE albo ARTYKULE. (Patrz też punkt 4 niżej.)

PYTANIE jest tzw. pytaniem otwartym, dopuszcza więc szeroką gamę odpowiedzi, i ... jest ono dobrze postawione, ponieważ *istnieją półkraty, w których nie każdy antylańcuch $\text{Min}(A)$ zawiera minimalny podłańcuch B taki, że $r(B) = r(\text{Min}(A))$* . [Cf. punkt 4.1 poniżej oraz Hawranek, Zygmunt 1990: 131.]

Zaznaczmy jeszcze, że występujące w tytule ARTYKUŁU określenie: „pewne zagadnienie” oznacza zarówno oryginalne PYTANIE Wolniewicza, jak i jego modyfikacje.

2. Z NOTĄ zapoznaliśmy się wcześniej, nim została wydrukowana, ponieważ jej maszynopis⁵ został nam przesłany wraz z listem przewodnim (adresowanym do „Docenta” Jana Zygmunta) dnia 17 II 1990). Oto treść tego listu (napisanego odręcznie zielonym atramentem)⁶:

⁴ Niestety nie udało nam się odnaleźć żadnych materiałów archiwalnych (notatek, maszynopisów, korespondencji), dzięki którym moglibyśmy zrekonstruować kontakty naukowe z Profesorem Wolniewiczem w okresie pisania pracy *O kratach warunkowo dystrybutywnych* (Hawranek, Zygmunt 1988). Nb. Jacek Hawranek uważa, że z dzisiejszego punktu widzenia praca ta – abstrahując od warstwy emocjonalnej czy okoliczności historycznych towarzyszących jej powstawaniu – jest wartościowsza niż ARTYKUŁ, ponieważ stwarza widoczne pole dalszych badań w zakresie algebraicznej teorii krat warunkowo dystrybutywnych.

⁵ Maszynopis NOTY się zachował. Porównując go z wersją opublikowaną (Rys. 1), wnosimy, że błąd literowy w wierszu 5 od dołu, polegający na braku prawego nawiasu w formule „ $r(\{x, y\}) = r(\{y\})$ ”, powstał przy przepisywaniu tekstu w redakcji „Biuletynu”.

⁶ Kiedy cytujemy listy bądź ich fragmenty, zachowujemy oryginalną pisownię i układ graficzny oryginałów.

W-wa, 17 lutego 1990 r.

Szanowny Panie Docencie,

Przesyłam dla obu Panów w załączeniu akuratne sformułowanie nęającego mnie problemu. Wysłałem go jednocześnie do publikacji w Biuletynie, byście Panowie mieli powód opublikować tam swą ewent.[ualną] odpowiedź. Będę wdzięczny za wszelkie informacje i przyczynki do takiej odpowiedzi.

Łączę wyrazy szacunku
i najlepsze pozdrowienia
B Wolniewicz

Oczywiście, zwrot „dla obu Panów” znaczy, że chodzi o J. Hawranka i J. Zygmunta. I jeszcze dwa inne sformułowania coś tu znaczą. Po pierwsze, nazwanie przesłanego nam sformułowania problemu „akuratnym” sugeruje, że wcześniej mogliśmy znać jakąś inną jego wersję – mniej akuratańską, tymczasową. Mogła ona paść w rozmowie telefonicznej lub w czasie jakiegoś spotkania w Warszawie. Po drugie, Wolniewicz wysyłając maszynopis do druku w „Biuletynie”, życzył sobie, aby dyskusję z Nim przenieść do sfery publicznej.

3. Na podstawie zachowanych trzech innych, wcześniejszych listów Profesora Wolniewicza do J. Zygmunta (datowanych: 7 VIII 1987, 7 XI 1989 i 30 I 1990) możemy zrekonstruować parę faktów istotnych dla opowiadanej tu historii kontaktów naukowych.

Zacytujemy teraz obszerny fragment drugiego w kolejności chronologicznej listu, dzięki któremu mogliśmy odtworzyć kilka faktów o ponad dwa lata wcześniejszych:

W-wa, 7/11.89

Szanowny Panie Docencie!

Pamięta Pan może naszą dyskusję w Pałacu Staszica w związku z recenzowaniem mojego artykułu o „Weryfikatorach” dla Studiów Filozoficznych. Nie podobał się Panu wtedy sposób, w jaki wprowadzam ścisłą implikację, mianowicie kładąc

$$\alpha \rightarrow \beta \Leftrightarrow_{\text{df}} M(\alpha \wedge \sim \beta) = \emptyset,$$

gdzie $M(\xi)$ jest „miejszem logicznym” zdania ξ . Ja się wtedy sprzeciwiałem, ale dziś widzę, że miał Pan rację. Definicja jest bowiem w porządku, ale nie definiuje tego, o co chodzi, tylko coś podobnego. Definiuje ona nie spójnik ścisłej implikacji dla rozważanego języka przedmiotowego (a o to szło), lecz metajęzykowy predykat stwierdzający, że między wskazanymi zdaniami zachodzi stosunek ścisłej implikacji. Stąd – na co mi Pan wtedy bezskutecznie wskazywał – mój znak „ \rightarrow ” (jako predykat, a nie operator) nie dopuszcza iteracji. Tyle dla skwitowania sprawy, choć dalszych niejasności jest w niej jeszcze wiele. (...)

Łączę pozdrowienia
B Wolniewicz

Pierwsze zdanie listu przypomina J. Zygmuntowi, że recenzował dla „Studiów Filozoficznych” artykuł *Weryfikatory ogólniej ujęte* (Wolniewicz 1988). Musiało to być w roku 1987, ponieważ tom „SF”, zawierający ów artykuł „oddano do składania w marcu 1988”⁷. J. Zygmunt nie potrafił sobie przypomnieć treści recenzji dla „SF”, ale odnalazł kopię prywatnego listu do B. Wolniewicza w sprawie *Weryfikatorów*, w którym dnia 2 sierpnia 1987 napisał:

Szanowny Panie Profesorze,

(...) jak już to powiedziałem przez telefon kilka tygodni temu, mam do zasugerowania Panu dwie sprawy pod rozwagę.

1. Wydaje mi się, że nie ma powodu, aby cytować na s. 3 B. Hansona. Definicja D2 oparta jest bowiem na intuicjach i analogiach teoriomodelowych (...) [dalej przytoczone są dwa schematy takich definicji i odwołanie do literatury z teorii modeli, m.in. do Tarskiego].
2. Proponuję skrócić dowód twierdzenia T10 (...) [dalej podane są skrócone dowody T10 i jeszcze jedna sugestia, aby uprościć notację teoriomnogościową i dostosować ją do bardziej powszechnie używanej].

Odpowiedź na powyższe uwagi nadeszła b. prędko, w postaci tego listu:

Szanowny Panie Docencie,

W-wa, 7/8.87

Dziękuję za list. Pańskie dowody rzeczywiście dużo lepsze niż moje i aż wstyd, że sam na nie nie wpadłem. A z cytatu Hansona też gotów jestem teraz zrezygnować.

Pozdrowienia,
B Wolniewicz

Meritum sporu o ścisłą implikację było dość oczywiste, a uwagi pod adresem maszynopisu *Weryfikatorów* – choć słuszne – niezbyt oryginalne czy głębokie. W wydrukowanym tekście *Weryfikatorów* widać, że wszystkie wymienione cztery sugestie zmian merytorycznych i redakcyjnych zostały uwzględnione. Ten fakt oraz treść zacytowanych dwóch listów świadczą, że B. Wolniewicz – w istocie jak każdy badacz – napotykał w swej pracy realne trudności i popełniał błędy (w przypisie 2 nazwane to zostało „zmaganiem się Autora z konstrukcją nowej teorii”), i że potrafił się do błędu przyznać (szerzej o tej dyspozycji u Wolniewicza, lub jej braku, pisze M. Omyła w eseju *Moja współpraca z Profesorem Bogusławem Wolniewiczem*, w niniejszym tomie „Przeglądu Filozoficznego”).

⁷ Był to tom monotematyczny, pt. *Logika a filozofia*, zredagowany przez J. Perzanowskiego i J. Woleńskiego, „Studia Filozoficzne” nr 6–8, 1988.

Dość frapującą jest rzeczą, dlaczego w listopadzie 1989, po przeszło dwóch latach od recenzji (sierpień 1987) i „dyskusji w Pałacu Staszica” (daty nie potrafimy podać), Wolniewicz wciąż pamiętał o tych faktach i pragnął „skwitować sprawę”? – Najpewniej usuwał wtedy „niejasności” i doskonalił pojęcie weryfikatora zdania, o czym mogą świadczyć jego publikacje z tego okresu.

4. Na osi czasu przenosimy się teraz o dwa i pół roku wprzód i ... cytujemy fragment trzeciego listu (wspomnianego na początku punktu 3):

W-wa, 30 stycznia 1990 r.

Szanowny Panie Docencie!

(...) mam zapytanie do Panów (tzn. do Pana i p. Hawranka), czy nie znacie może rady na taki mój – dość ważny dla moich rozważań semantycznych – kłopot:

Mamy półkratę górną z jednością. Potrzeba nam, by spełniała ona warunek następujący: Jeżeli rodzina $\{A_i\}$ stanowi zstępujący ciąg zbiorów $A_1 \supset A_2 \supset \dots$ leżący w pewnym ideale maksymalnym R , to granica tego ciągu jest zawsze niepusta: $\bigcap_i \{A_i\} \neq \emptyset$. Pytanie: jakie własności ma mieć półkrata, by warunek ten był spełniony? (Oczywiście jest on spełniony, gdy np. półkrata jest skończona.) (...)

Łączę pozdrowienia dla obu Panów
B Wolniewicz

Literalne odczytanie pytania, polegające na tym, że operację $\bigcap_i \{A_i\}$ uważa się za uogólniony iloczyn mnogościowy, trywializuje problem. W każdym bowiem nieskończonym zbiorze, a więc i w każdym nieskończonym ideale dowolnej półkraty, istnieje nieskończony zstępujący ciąg niepustych zbiorów, którego granica jest pusta. Istotnie, jeśli zbiór jest nieskończony, to istnieje w nim kopia zbioru liczb naturalnych N , a tym samym kopia nieskończonego zstępującego ciągu zbiorów $N \supset N - \{1\} \supset N - \{1, 2\} \supset N - \{1, 2, 3\} \supset \dots$, którego granica jest zbiorem pustym. (W rozumowaniu tym, jak wiadomo, wykorzystuje się aksjomat wyboru.)

Jedno jest pewne. List z dnia 30 stycznia 1990 był napisany 17 dni *wcześniej* niż gotowy tekst NOTY (patrz punkt 2). Wolniewicz musiał w tym czasie poszukiwać uogólnienia pewnego twierdzenia, i to uogólnienie chciał osiągnąć przez modyfikację znanego mu dowodu. O tym właśnie twierdzeniu, oznaczonym niżej jako (*), powiemy teraz słów kilka.

Tydzień *po* wysłaniu do nas tekstu NOTY i listu z dnia 17 II 1990 (*cf.* punkt 2) Profesor napisał do Jana Zygmunta krótki odręczny list – list dynamiczny i pełen badawczego optymizmu:

W-wa, 23/2.90

Szanowny Panie Docencie,

Zrozumiałem, że zyczyliście sobie Panowie dowodu załączonego twierdzenia. A więc go załączam.

Dodaję przy okazji mały „Appendix” do poprzedniego tekstu.

Z najlepszymi pozdrowieniami
B Wolniewicz

Zarówno „dowód załączonego twierdzenia”, jak i „Appendix” dotyczyły wprost też zawartych w maszynopisie NOTY.

4.1. „Załączone twierdzenie” i jego dowód zamieszczone były na oddzielnej kartce maszynopisu. Zacytujmy wpieryw twierdzenie:

(*) *Jeżeli w niezdegenerowanej półkracie górnej L z jednością każdy ideał maksymalny R jest skończony, to każdy jej antylańcuch postaci $M = \text{Min } V(A)$ zawiera w sobie jakiś podzbiór minimalny B taki, że $r(B) = r(M)$.*

Łatwo zauważyć, że twierdzenie to występuje *implicite* w ostatnim akapicie NOTY – jest zaanonsowane wtrąceniem: „short of all maximal ideals being finite”.

Okazało się, że przedstawiony dowód twierdzenia (*) zawierał luki (o czym Profesor został powiadomiony w liście z dnia 23 II 1990; patrz punkt 4.3).

4.2. Ów mały „Appendix” to jednostronicowy tekst zatytułowany *Appendix to „A question about Join-Semilattices”*, datowany 20 II 1990. (Być może pomyślany był do druku w „Biuletynie”, gdzie się jednak nie ukazał.)

W apendyksie zauważa się, że jedną z odpowiedzi na PYTANIE jest tzw. „własność skończoności” kraty L ; oznaczmy ją roboczo (WS):

(WS) *W każdym zbiorze $A \subset L$ istnieje skończony podzbiór $S \subset A$ taki, że $r(S) = r(A)$.*

Ponadto, (WS) pociąga za sobą tzw. warunek zwartości (w NOCIE zdefiniowany i nazwany „compactness condition”). Dowód tego wynikania łatwo podać, jeśli skorzystamy z następujących dwóch lematów (1) i (2):

(1) $z \in A^\perp \Leftrightarrow (\forall R \in r(A)) z \notin R$;

(2) $r(A) = r(B) \Rightarrow A^\perp = B^\perp$.

4.3. Dnia 2 marca 1990 J. Zygmunt napisał do Profesora list, w którym m.in. poinformował o brakach w dowodzie twierdzenia (*), a w dołączonym sześciostronicowym rękopisie zdał sprawozdanie z aktualnego stanu wrocławskich badań nad PYTANIEM. [Ów rękopis w istocie zawierał wszystkie wyniki ogłoszone nieco później w: (Hawranek, Zygmunt 1990).] Oto fragment listu (który odtwarzamy z brudnopisu, a nie kopii listu):

Wrocław, 2 III 90

Szanowny Panie Profesorze,

Przesyłamy Panu Profesorowi garść uwag związanych z Pańskimi problemami. Są one owocem wspólnej dyskusji z p. Jackiem Hawrankiem. Mamy nadzieję, że znajdzie w nich Pan coś, co Pana zainteresuje bądź zainspiruje do dalszych pytań. **Niestety nie mamy pełnej i jasnej odpowiedzi na Pańskie pytanie główne** [tj. PYTANIE; podkreślenie dodane teraz]. Na s. 1 załączonych notatek sformułowaliśmy twierdzenie Pana [tj. (*)] w wersji nieco ogólniejszej⁸; podaliśmy również dowód, bo dowód Pana zawierał pewne słabe strony, jeśli chodzi o sprawdzenie założeń lematu Kuratowskiego-Zorna (należy brać pod uwagę wszystkie łańcuchy, a nie tylko przeliczalne i mające pierwszy element). (...)

Pytamy Pana o przykład półkraty górnej z jednością, w której zbiór elementów minimalnych M jest niepusty i takiej, że zbiór $\{B \subset M: r(B) = r(M)\}$ nie ma elementu minimalnego.

Łączymy wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia
Jan Zygmunt i Jacek Hawranek

Kolejny list do Profesora Wolniewicza J. Zygmunt napisał 7 marca 1990, komunikując niejako, że prośba, wyrażona w ostatnim zdaniu poprzedniego listu, jest nieaktualna:

Szanowny Panie Profesorze,

Chciałbym podzielić się z Panem przykładem (wymyślonym przez dra T. Furmanowskiego), o który pytałem w ostatnim liście do Pana.⁹ (...)

Dalej następuje dokładny opis owego przykładu, a list kończy się *postscriptum*, które dziś przytaczamy, by odżyła w nas pamięć o profesorze Klemensie Szaniawskim:

W logicznym środowisku wrocławskim z bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci prof. K. Szaniawskiego. Osobiście Go znałem; współpracowaliśmy w latach siedemdziesiątych w redakcji „Studia Logica”. Śmierć to niepotrzebna, choćby dlatego, że przedwczesna. JZ

⁸ W ARTYKULE jest to Twierdzenie 1.

⁹ Przykład został powtórzony w: (Hawranek, Zygmunt 1990). Nie jest to przykład najprostszy – są prostsze.

Na te dwa ostatnie nasze listy Profesor odpowiedział po tygodniu:

W-wa, 14 marca 1990 r.

Szanowny Panie Docencie,

Dziękuję za oba listy z wnioskami, do których Panowie (i p. Furmanowski) doszliście. Najbardziej podoba mi się ten, że B jest minimalne w $\langle \mathcal{B}, \subset \rangle$ zawsze i tylko, gdy dla każdego $x \in B$ istnieje taka realizacja R , że $B \cap R = \{x\}$. To obserwacja bardzo użyteczna niewątpliwie. Nasunęła mi ona z kolei spostrzeżenie następujące.

Powiedzmy, że w danej półkracie L relacja pociągania \vdash („entailment”) jest trywialna*, gdy jest tak, iż

$$(\forall x \in L)(\forall B \neq \emptyset) (x \vdash B \Rightarrow (\exists y \in B) y \leq x).$$

Otóż wtedy mamy łatwo twierdzenie takie oto:

Jeżeli w półkracie L pociąganie jest trywialne, to każdy jej antylańcuch M jest r -minimalny (tzn. nie zawiera różnego od siebie podzbioru B takiego, by było $r(B) = r(M)$).

Jednakże odwrócić tego mi się nie udaje. (...)

Łączę najlepsze pozdrowienia dla Obu Panów
B Wolniewicz

*) „Trywialność” tu oznacza oczywiście pewien dość silny rodzaj rozdzielania półkraty jej ideałami maksymalnymi. W szczególności $x \vdash y \Rightarrow y \leq x$.

[*dopisek na marginesie*] Lapsus w moim dowodzie b. przykry, dobrze że okazał się naprawialny.

Teraz czas na podsumowanie tej historii – może zbyt szczegółowo tu opowiedzianej – naznaczonej listami Wolniewicza (30 I 1990, 23 II 1990 wraz z załącznikami) oraz naszymi na nie odpowiedziami.

Luka w dowodzie twierdzenia (*) (w tekście dołączonym do listu z dnia 23 II 1990) oraz związane z nią niefortunnie sformułowane pytanie (w liście z dnia 30 I 1990) świadczą o tym, że Profesor poszukiwał jakiejś własności półkraty, innej niż skończoność wszystkich jej ideałów maksymalnych, która pozwalałaby jednocześnie zachować tezę twierdzenia (*) i przeprowadzić rozumowanie *à la* dowód (*).

Nam się też takie zamierzenie w pełni nie udało, co podkreśliliśmy w liście z dnia 2 III 1990. Zauważyliśmy jedynie drobnostkę, że założenie: *każdy ideał maksymalny R jest skończony* można w (*) zastąpić słabszym: *iloczyn $R \cap M$ jest skończony dla wszystkich ideałów maksymalnych R* , i że przy tym słabszym założeniu lemat Kuratowskiego-Zorna pracuje.

Ponadto sformułowaliśmy kilka zdań równoważnych założeniu, że w *niezdegenerowanej półkracie górnej L z jednością* każdy ideał maksymalny R jest skończony. Oba te przyczynki zostały najpierw odnotowane w komuni-

kacie (Hawranek, Zygmunt 1990: 129), a później powtórzone w ARTYKULE (cf. rozdz. 1, Fakt).

To, co nazwał Wolniewicz w liście z 14 III 1990 „obserwacją użyteczną”, jest w ARTYKULE Twierdzeniem 2. Rzeczywiście, w późniejszych pracach Wolniewicz robił niekiedy użytek z tej obserwacji. Ale **nie** jest to zadowalająca i pełna odpowiedź na PYTANIE; podobną opinię wyraził z naciskiem sam Profesor w notce *A sequel to Hawranek/Zygmunt* (Wolniewicz 1990: 143).

5. Finale Nasz ARTYKUŁ ukazał się w roku 1993. Oprócz wyżej wspomnianych przyczynków zawierał też nowe. Rozważania wokół PYTANIA przenieśliśmy na grunt topologii ogólnej, teorii algebr Boole’a i teorii konsekwencji¹⁰.

Profesor Wolniewicz przyjął ARTYKUŁ bardzo życzliwie i nie szczędził nam komplementów, które – nie mogąc tego zrobić sam z powodu choroby oczu – przesłał z pomocą Mieczysława Omyły: nie bacząc na chorobę, zdobył się na gest elegancji i szczerego serca. Oto niemal pełny tekst listu w tej sprawie (zaadresowanego do „Janka”, czyli Jana Zygmunta); list w imieniu Profesora i własnym napisał M. Omyła¹¹.

¹⁰ Profesor Wolniewicz, przesyłając nam kiedyś odbitkę swego artykułu *Hedonizm i obowiązek* („Edukacja Filozoficzna” 42, 2006), napisał: „(...) może się Wam przyda do ćwiczeń z logiki – bo pokazuje logikę «w akcji», i w tym sensie jest nietrywialny. (Formalnie, rzecz jasna, prosty)”. Niech nam wolno będzie te same słowa powiedzieć o naszym ARTYKULE, i skierować je do Czytelnika.

¹¹ W pierwszej części listu mowa jest o wrocławskim periodyku „Logika” (w którego 15. numerze wydrukowany był właśnie ARTYKUŁ). „Logika” ukazywała się jako podseria „Acta Universitatis Wratislaviensis” i rzeczywiście była wydawana profesjonalnie, dzięki wysiłkom, przede wszystkim, redaktorów Wydawnictwa UW, jak i Wrocławskiej Drukarni Naukowej. Niestety, późniejsze różnego rodzaju reformy i pseudoreformy szkolnictwa wyższego, przekształcenia własnościowe oraz gonitwa autorów za punktami przyczyniły się do zaniku takich lokalnych pism. Ogółem ukazało się 25 numerów „Logiki”.

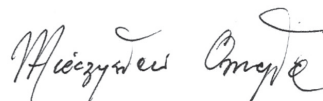
Warszawa, 8 kwiecień 1994 r.

Drogi Janku,

Piszę w imieniu własnym oraz Profesora Bogusława Wolniewicza, który chciał do Ciebie napisać, ale niespodziewana choroba przeszkodziła mu w tym i znalazł się w szpitalu. Ze względu na to, że jest to choroba oczu (...), piszę w Jego imieniu. Przede wszystkim chcemy Ci wyrazić jako Redaktorowi uznanie za pięknie wydany i pieczołowicie zredagowany numer, który może służyć jako wzorzec, jak powinno się czasopisma logiczne wydawać. Profesor B. Wolniewicz jest zdania, że wydany przez Was numer przewyższa pod wieloma względami *Studia Logica*, przede wszystkim pod względem solidności redakcyjnej oraz w doborze problematyki merytorycznej.

Ponadto Profesor Bogusław Wolniewicz jest szczerze wdzięczny Tobie i Panu Jackowi Hawrankowi za artykuł poświęcony zagadnieniom związanym z półkratami górnymi z jednością. Uważa ten artykuł za bardzo dobrze metodycznie napisany, trafnie ujmujący zagadnienie i formalnie wzorowy. Dziękuję Wam za dotychczasowe rezultaty, oraz za nakład pracy włożony w ich zdobycie.

Kończąc (...) przesyłamy Tobie i Jackowi serdeczne pozdrowienia i wyrażamy nadzieję na dalszą owocną współpracę.



Po piętnastu latach, w roku 2005, Profesor Wolniewicz powrócił do PYTANIA, i opublikował półtorastronicową notkę *On a minimality condition* (Wolniewicz 2005). Na początku noty przypomniał naszą „obserwację użyteczną” (Twierdzenie 2 z ARTYKUŁU), a następnie przeformułował ją w języku wielo-wnioskowych relacji wynikania (‘entailment’, ‘multiple-conclusion consequence relation’). Uzyskane rezultaty były analogiczne do naszych w ARTYKULE, w rozdz. 5. W związku z tą notką napisał Profesor Wolniewicz list, adresowany do J. Zygmunta, w którym dobitnie dał wyraz pragnieniu poznania warunków – „i to najsłabszych” – przy których uzyskamy zadowalającą odpowiedź na PYTANIE. Oto ten list *in extenso*:

W-wa, 12/1.2006

Szanowny Panie Profesorze!

Może zainteresuje Pana lub Hawranka załączona nota, którą wysłałem właśnie Malinowskiemu do jego „Biuletynu”.

Nadal są dla mnie kwestią warunki, jakie trzeba by nałożyć na układ $\langle L, R \rangle$ wprost, tzn. bez odwoływania się do konstrukcji B_M , które gwarantowałyby potem, że w każdej takiej konstrukcji jakiś człon okaże się minimalny.*)

Pozdrawiam Was Obu
 Bogusław Wolniewicz

*) I to najsłabsze!

Tak więc PYTANIE nazwane w styczniu 1990 roku przez Profesora Wolniewicza *nękającym mnie problemem* pozostawało otwarte na początku roku 2006 – i takim pozostaje do dziś.

Czy jeszcze kogoś będzie ono nękać?

Bibliografia

- Hawranek J., Zygmunt J. (1988), *O kratach warunkowo dystrybutywnych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1017, „Logika” 13, s. 63–72. [Recenzja: Zbl 0726.06003 (J. Cirulis)]
- Hawranek J., Zygmunt J. (1990), *Comments on a question of Wolniewicz*, „Bulletin of the Section of Logic” 19, no. 4, s. 128–132. [Recenzje: MR1107249; Zbl 0727.06010]
- Hawranek J., Zygmunt J. (1993), *Wokół pewnego zagadnienia z dziedziny półkrat górnych z jednością*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1445, „Logika” 15, s. 59–68. [Recenzja: Zbl 0860.06003]
- Wolniewicz B. (1978), *Objectives of propositions*, „Bulletin of the Section of Logic” 7, no. 3, s. 143–147. [Recenzja: MR509691 (80b:03036) (D. Makinson)]
- Wolniewicz B. (1979), *Some formal properties of objectives*, „Bulletin of the Section of Logic” 8, no. 1, s. 16–20. [Recenzja: MR534736 (80g:03062) (D. Makinson)]
- Wolniewicz B. (1980), *On the verifiers of disjunction*, „Bulletin of the Section of Logic” 9, no. 2, s. 57–59. [Recenzja: MR583831 (81h:03065) (Editors)]
- Wolniewicz B. (1984), *A topology for logical space*, „Bulletin of the Section of Logic” 13, no. 1, s. 255–259. [Recenzja: Zbl 0583.03047 (autoreferat)]
- Wolniewicz B. (1985), *Ontologia sytuacji. Podstawy i zastosowania*, Warszawa: PWN.
- Wolniewicz B. (1988), *Weryfikatory ogólniej ujęte*, „Studia Filozoficzne” nr 6–7 (271–272), s. 227–239.

- Wolniewicz B. (1990), *A question about join-semilattices*, „Bulletin of the Section of Logic” 19, no. 3, s. 108. [Recenzja: Zbl 0714.06002 (T.B. Muenzenberger)]
- Wolniewicz B. (1991), *A sequel to Hawranek/Zygmunt*, „Bulletin of the Section of Logic” 20, nos. 3/4, s. 143–144.
- Wolniewicz B. (1999), *Logic and Metaphysics. Studies in Wittgenstein's Ontology of Facts*, „Biblioteka Myśli Semiotycznej” 45, Warszawa: Znak – Język – Rzeczywistość. Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- Wolniewicz B. (2005), *On a minimality condition*, „Bulletin of the Section of Logic” (Łódź) 34, No. 4, 227–228 [Recenzja: Zbl 1117.03343 (From the text)]

Streszczenie

W eseju przedstawione zostały wybrane kontakty naukowe Jacka Hawranka i Jana Zygmunta z Profesorem Bogusławem Wolniewiczem w okresie od końca lat osiemdziesiątych XX w. do początku XXI w. Kontakty dotyczyły algebraicznych aspektów ontologii sytuacji, a od pewnego momentu – jednego tylko pytania sformułowanego w nocie *A question about join-semilattices* (Wolniewicz 1990). Esej streszcza dyskusję naukową między B. Wolniewiczem a J. Hawrankiem i J. Zygmuntem, w rezultacie której powstał artykuł *Wokół pewnego zagadnienia z dziedziny półkrat górnych z jednością* (Hawranek, Zygmunt 1993), zawierający próbę odpowiedzi na pytanie Wolniewicza. Artykuł Hawranka i Zygmunta jest niżej przedrukowany, a niniejszy eseja jest też pomyślany jako wstęp historyczno-analityczny do jego lektury. Historia kontaktów: Wolniewicz – Hawranek & Zygmunt została ukazana za pomocą zachowanej korespondencji, która jest dość obficie cytowana. W listach Profesor Wolniewicz jawi się jako badacz-pasjonat, otwarty na dyskusję, gotowy do dzielenia się z innymi swoimi trudnościami i sukcesami badawczymi.